

Kwasowe gwiazdy

Porada eksperta



Agnieszka Kowalska

Kosmetolog, główny szkoleniowiec Empire Pharma®. Absolwentka UM w Łodzi. Od 15 lat związana z branżą kosmetyki profesjonalnej, wykładowca, szkoleniowiec, uczestniczy w procesie kreacji produktów kosmetycznych.

Kiedy skóra potrzebuje zastrzyku energii, antyoksydantów i efektywnego nawilżenia, niezastąpione są zabiegi na bazie wyselekcjonowanych peelingów chemicznych oraz kwasu hialuronowego, które dają natychmiastowe efekty rozświetlenia, wygładzenia i nawilżenia cery. Podstawą zabiegu powinien być delikatny peeling chemiczny, który usunie martwe komórki i pobudzi skórę do intensywniejszej pracy, nie drażniąc jej. W tej roli doskonale sprawdza się kwas jabłkowy, czyli hydroksybursztynowy w stężeniu 10%. Tworzy on doskonały duet z kwasem ferulowym, który uznaje się za jeden z najsilniejszych antyoksydantów. Kwas ferulowy chroni skórę przed pojawieniem się rumienia spowodowanego przebywaniem na słońcu, ponieważ absorbuje

część promieniowania UVA i UVB. Można więc nazwać go naturalnym filtrem, choć oczywiście nie zastąpi tych stosowanych w produktach ochrony przeciwsłonecznej. Poprzez aktywność antyoksydacyjną zapobiega uszkodzeniom DNA komórek oraz degradacji kolagenu i elastyny, a także hamuje syntezę melaniny, rozjaśniając przebarwienia i zapobiegając ich nawrotowi.

Żeby utrwalić efekty, procedurę warto dopełnić kwasem hialuronowym, najlepiej w formie trójcząsteczkowej (wówczas wnika w skórę na różne głębokości) lub usieciowanej.

Kompozycja peelingów chemicznych i kwasu hialuronowego pozwala wykonać zabieg, który doda skórze blasku, nawilży ją i poprawi jej kondycję, przygotowując do wiosny.

W domowych pieleszach

Porada eksperta



Justyna Dziura

Kosmetolog, szkoleniowiec, regionalny kierownik sprzedaży Bielenda Professional.

Dla wzmocnienia i przedłużenia rezultatów działania zabiegów rozświetlających w zestawie do pielęgnacji domowej powinny się znaleźć preparaty zawierające przede wszystkim witaminę C. Szczególnie efektywny jest etylowany kwas askorbinowy, czyli jej najbardziej stabilna, nowoczesna forma.

Dla zmaksymalizowania działania w najnowszych formułach łączy się ją z kwasem ferulowym, który jest dodatkowym stabilizatorem witaminy C, a jednocześnie sam przyczynia się m.in. do redukcji przebarwień.

Kosmetyki z witaminą C są też często wzbogacane o składniki nawilżające i rewitalizujące, które dopełniają pielęgnację pozabiegową – warte polecenia

są ekstrakt z żeń-szenia, koenzym Q10 czy minerały morskie. Naturalny blask skóry to również efekt oddziaływania na jej głębsze warstwy. W zaawansowanej pielęgnacji regenerującej i rewitalizującej doskonale sprawdzają się peptydy – w grupie tych najnowszej generacji jest m.in. Nutripeptides®, Argireline™ czy Syn®-Coll. Mają działanie odbudowujące, anti-age i rozjaśniające. W formułach kosmetycznych świetnie łączą się np. z olejem tsubaki, olejem chia czy skwalanem.

Do domowej pielęgnacji pozabiegowej warto więc polecać produkty o silnym działaniu rozjaśniającym i rozświetlającym, nie zapominając o wsparciu naturalnych procesów regeneracji, nawilżania i rewitalizacji. ■